

PRZEWODNIK OŚWIATOWY

ORGAN TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. św. Anny 5. T. S. L.

Przedpłata rocznie 180 M (dla członków T. S. L. i czyteln 120 M rocznie).

Przed Walnym Zjazdem T. S. L.

Wraz z całym społeczeństwem przeżywa Towarzystwo Szkoły Ludowej chwilę dziejową, która dała nam własną państwowość i stworzyła nowe warunki pracy oświatowej na ziemiach polskich. Poziom kulturalny społeczeństwa decyduje o kulturze życia państwowego, a ilość i jakość społecznych organizacji kulturalno-oświatowych i ich działalność charakteryzuje najdobitniej wartość i jakość energii społecznej. Towarzystwo Szkoły Ludowej pracowało przeszło ćwierć wieku w b. zaborze austriackim nad szerzeniem uświadomienia narodowego i podniesieniem życia kulturalnego szerokich warstw społecznych narodu, a w dorocznych sprawozdaniach i Walnych Zjazdach stawało przed społeczeństwem z podsumowanym dorobkiem swej pracy, aby dać możliwość społeczeństwu przez usła delegatów Kół poddania krytycznemu pogładowi tej działalności, wskazania nowych dróg i metod pracy, oraz przez wybór członków Zarządu Głównego powołania grona osób, w których ręce składa kierownictwo tej działalności na najbliższy okres.

Tegoroczny Walny Zjazd ma przed sobą do rozstrzygnięcia zagadnienia donioślejsze i istotniejsze niż poprzednie. Obok bowiem krytycznego przeglądu przeszłości, ma stworzyć podstawy kierunkom działalności i ustroju organizacyjnego na przyszłość.

Głębokie przemiany w warunkach bytu i życiu społeczeństwa narzucają konieczność rewizji stanu dotychczasowego i przystosowania treści pracy i jej form do nowych warunków i potrzeb. Dotychczasowa działalność Towarzystwa miała podwójny charakter: obronny i twórczy. Pozbawieni własnej państwowości, a temsamem organów obrony zewnętrznej, musieliśmy organizować wewnętrzny opór przeciw wynaradawiającym dążeniom i prądom, szczególnie na kresach, idącym tak ze strony obcych, sąsiednich lub zmieszanych z nami na pograniczach organizmów narodowych, jak i ze strony państw zaborczych. Powtórę szybki proces powszechnej demokratyzacji społeczeństw w ostatnich kilkudziesięciu latach powoływał nowe, szersze warstwy ludności do bezpośredniego, czynnego życia publicznego. Było w naszym interesie narodowym, w interesie naszej przyszłości, aby te no-

we siły, wywierające swą liczebnością coraz większy wpływ na rozwój stosunków i wypadki, były uzdolnione nie tylko do świadomej działalności obywatelskiej w życiu społecznym i państwowym, ale przede wszystkim, aby się stały nowym, potężnym czynnikiem w naszym życiu narodowym, współdziałającym świadomie nad urzeczywistnieniem naszych interesów i pragnień.

I równoległe z działalnością obronną szła ta twórcza praca nad uświadomieniem narodowym i kulturą obywatelską. Obok szkół, ochronek, burs, szkółek początkowych na kresach, mnożyły się w całym kraju nasze czytelnie, domy ludowe, kursy analfabetów, teatry włościańskie, odczyty ludowe, kursy oświatowe, zjazdy i wiece oświatowe, wycieczki i t. d., wyrabiały się również w twórczej pracy metody działalności oświatowej, oraz cały szereg wybitnych, doświadczonych, idowo z pracą tą związanych działaczy oświatowych.

W miarę rozrostu pracy, przyrostu sił, środków i doświadczenia, zmieniały się formy organizacyjne, a proces ten szedł w kierunku decentralizacji. Placówki miejscowe, jak Koła i Związki Okręgowe, działały i rozwijały się przede wszystkim energją i inicjatywą pracowników miejscowych, jednak zdrowy ten proces przy wysokim poziomie ideowym pracowników nie przerodził się w dążności odśrodkowe i nie osłabił spójności Towarzystwa. Zarząd Główny — szanując samorząd Kół miejscowych i pozwalając im na specjalizowanie się w kierunkach pracy, stosownie do miejscowych potrzeb, w ramach obszernie ujętego statutu zakresu działalności Towarzystwa — pozostał nie tylko naczelnym i kierowniczym organem Towarzystwa, ale oparty o współdziałanie Kół, mógł podejmować prace, przerastające siły lokalnych placówek.

Życie, działalność i rezultaty osiągnięte sprawdziły doniosłość Towarzystwa dla naszego życia narodowego w przeszłości, oraz wartość i celowość jego struktury organizacyjnej, to też powstające w innych dzielnicach Polski Towarzystwa oświatowe, przyjęły nasz system i zasady organizacyjne, wytworzone rozwojem pracy i wypróbowane doświadczeniem.

Ale „trzeba z żywymi naprzód iść“ ...

O ile Towarzystwo ma nadal pozostać ważnym i doniosłym czynnikiem w życiu narodowym, nadal skupiać na sobie uwagę i poparcie opinii publicznej, oraz wzbogacać treść naszego życia narodo-państwowego, musi po krytycznym rozpatrzeniu przeszłości, rozejrzeć się gruntownie w nowych warunkach, uświadomić sobie i ocenić nasze potrzeby narodowe we własnym państwie i na tej podstawie określić jasno, dokładnie, dla społeczeństwa zrozumiale swoją rolę, cele i zadania na przyszłość.

Zarząd Główny, zdając sobie sprawę z doniosłości tych zagadnień, temsilniej odczuwa potrzebę bezpośredniego, osobistego zetknięcia się z delegatami Kół i pracownikami oświatowymi, rozrzuconymi po całym kraju, aby wspólnie rozpatrzyć i przedyskutować sprawy, decydujące o przyszłości Towarzystwa, które też winny wybić się na czoło obrad Walnego Zjazdu.

Jako najistotniejsze, najbardziej zasadnicze zagadnienia wysuwają się przedewszystkiem pytania w trzech kierunkach: 1. *Jaką rolę funkcjonalną ma zająć Towarzystwo w nowych warunkach, w państwie i w społeczeństwie*; 2. *Jakie ma zadania i jakimi środkami ma dążyć do ich spełnienia*; 3. *Jaki ustrój organizacyjny zastosować, aby stworzyć celowo i skutecznie działający aparat pracy.*

Pierwsze pytanie — może pozornie dziwne — stanie się jasnym, jeżeli uprzytomnimy sobie załamanie się i dezorientację opinii publicznej o roli państwa i organizacji społecznych, o ich wzajemnym stosunku, oraz zrodzoną na tym punkcie wątpliwość, czy wobec istnienia własnego państwa, rządu, organów publicznych, są jeszcze potrzebne społeczne towarzystwa kulturalne i oświatowe i jakie ich zadania. Sam fakt, że pyłania takie i wątpliwości się zrodziły, świadczy o niskim jeszcze wyrobieniu państwowem, o słabem uświadczeniu opinii publicznej o roli, zadaniach i funkcjach państwa, o braku zrozumienia, że zakres działania państwa i możność świadczeń jego na rzecz obywateli jest ograniczona, oraz zależna od wartości społeczeństwa i świadczeń społeczeństwa na rzecz państwa.

Przeświadczenie o wszechpotędze państwa, o jego obowiązku zaspakajania wszelkich potrzeb społeczeństwa, o zajmowaniu się szczegółowem wszelkimi stronami potrzeb obywateli jest zasadniczo fałszywe, a utrwalanie się takiego poglądu byłoby w skutkach nawet bardzo niebezpieczne. I objawy tego niebezpieczeństwa możemy już obserwować. Od społeczeństwa idą żądania do państwa i rządu, aby przeprowadzało wielkie reformy społeczne, rozbudowało ustrój polityczny i administracyjny, dbało o bezpieczeństwo zewnętrzne i o silne stanowisko na arenie międzynarodowej, a również troszczyło się o dobrobyt i wygody obywateli, zaspakajało ich rozmaite potrzeby materialne i kulturalne, nie zważając na to, czy państwo ma siły, środki i możność zaspokojenia tych wszystkich wymagań. Gdyby nawet państwo miało siły i środki na wypełnienie wszelkich żądań, wywołałoby to jednak ujemny objaw zcentralizowania i zmechanizowania życia, wzrostu biurokracji ze strony państwa, a zaniku inicjatywy, samodzielności i energii społecznej u obywateli. Niebezpieczeństwo tem groźniejsze, że budujące się dopiero w trudnych warunkach państwo, targane zewnątrz, a nieskonsolidowane wewnątrz, nie posiada ani wyrobionych, na wysokości zadania stojących, sił ludzkich, ani też środków. Równocześnie moralność obywatelska w stosunku do państwa, gotowość koniecznych świadczeń na jego rzecz, czy to w formie podatków i opłat, czy to w formie osobistych usług i współdziałania, jest w społeczeństwie ogromnie niska.

Trzeba więc w interesie naszej przyszłości, w interesie uzdrowienia stosunków państwowych i społecznych uświadczyć i przekonać społeczeństwo o jego obowiązkach i stosunku do państwa. *Trzeba jasno uświadczyć i wychować ten jedynie słuszny pogląd, że jak naród bez własnego, samodzielnego, niepodległego, a silnego państwa jest organizmem chorym, o osłabionej zdolności rozwoju swych sił i kultury, — tak również państwo, nie oparte o społeczeństwo samodzielne, kulturalne, pełne poczucia obowiązku wobec całości i odpo-*

wiedzialności za tę całość i przyszłość, jest również organizmem słabym, niepewnym, niezdolnym do zapewnienia obywatelom tak bezpieczeństwa zewnętrznego, jak i możliwości rozwoju sił duchowych i materialnych. Samo państwo potrzebnych cnót obywatelskich nakazami i zakazami nie wychowa. Tu trzeba współdziałania wychowawczej roli państwa z wychowawczą działalnością organizacji społecznych, skupiających najbardziej państwowo uświadomionych czynnych obywateli. Żyjemy w okresie ogromnych przemian w życiu państw i narodów, w okresie, w którym zbiorowa wola i opinja publiczna wywiera coraz większy wpływ na szali wypadków dziejowych, a sternicy naw państwowych coraz więcej liczą się z opinją i wolą obywateli.

Wychować poczucie obowiązków wobec całości i odpowiedzialności za całość, moralność i kulturę życia obywatelskiego, oraz uczciwą, rozumną, zbiorową wolę i opinję publiczną, słowem szerzyć i rozwijać kulturę narodową i tą drogą wzmacniać wartość i siłę państwa, — to wielki i pilny cel, to zadanie i obowiązek wszystkich, którzy rozsądnie i troskliwie myślą o naszej przyszłości. A odpowiadając na postawione wyżej pytanie o roli Towarzystwa trzeba powiedzieć, że rola Towarzystwa to działalność w kierunku osiągnięcia powyższego celu, funkcjonalnie uzupełniająca i rozwijająca działalność wychowawczą państwa, wspomagająca i odświeżająca ją inicjatywą i myślą społeczną, ażeby tętno rozwoju życia społecznego i kultury obywatelskiej nie zastrygły w rutynie i szablonach formuł biurokratycznych. Rola współdziałania elementu obywatelskiego z czynnikami państwowymi będzie tem owocniejsza i żywotniejsza, że odpowiada charakterowi i temperamentowi naszego zbiorowego życia narodowego, na co jaskrawych, godnych uwagi dowodów dostarczyły nam również ostatnie dwa lata życia państwowego.

Rozpatrzenie pierwszego pytania daje zarazem wskazówki co do zadań Towarzystwa i środków, jakimi ma zdążyć do ich rozwiązania. Dla twórczej działalności nad szerzeniem i potęgowaniem kultury narodowej, trzeba stworzyć system pozaszkolnego wychowania obywatelskiego, system, któryby uzupełniał i rozwijał wychowanie szkolne, a do pracy tej szeregował i owocnie zużywał energję społeczną i środki materialne. Zadaniem Towarzystwa jest przygotowywanie umiejętnych działaczy oświatowych, wytworzenie całej sieci placówek oświatowych i kulturalnych, będących ośrodkami działalności, wreszcie wyrabianie i rozwijanie metod pracy, aby te ośrodki działalności pulsowały twórczym, wychowawczym wpływem. W trzydziestoletniej działalności Towarzystwo wytworzyło już szereg metod pracy, wymagają one jednak wszechstronnego omówienia i oceny, o ile w nowych warunkach i w zastosowaniu do nowych potrzeb muszą ulegć rewizji i zmianom. Niewątpliwie już dwa ostatnie lata dały nam pod tym względem wiele wskazówek i doświadczenia, oraz nagromadziły wiele materiału, który należy krytycznie przeglądać i omówić. Stwierdzić należy, że na ogół stan naszych placówek oświatowych i metod pracy jest jeszcze początkowy i pierwotny w stosunku do celów i zadań, do których dążymy i nad osiągnięciem których musimy usilnie pracować. — Dość przeglądać krytycznie stan naszego bibliotekarstwa, wyniszczonego

jeszcze wojną, aby stwierdzić słuszność powyższej uwagi i ocenić, jaki ogrom pracy i środków musimy włożyć, aby zbliżyć go do wysokości potrzeb.

Osiągnięte rezultaty pracy i rozwój zawdzięcza Towarzystwo w dużej mierze słusznym i celowym zasadom organizacyjnym, w które ujmowało swą działalność. W miarę rozwoju pracy i zmian warunków, zmieniano statut, aby formy organizacyjne dostosować do nowych potrzeb. Obecnie staje Towarzystwo poraz piąty przed tem zagadnieniem. Reforma statutu stanowi niejako epokę, jest bowiem punktem wyjścia dla pracy i rozwoju Towarzystwa na nowy okres, na nowy szereg lat. Dlatego też musi być przeprowadzona po głębokim namyśle, po rozważeniu i przedyskutowaniu tak podstawowych zasad, jak i szczegółowych form organizacyjnych. Nadto struktura organizacyjna Towarzystwa winna być szarmonizowana z wewnętrznym ustrojem państwa i samorządu lokalnego z jednej strony, a z drugiej z charakterem i temperamentem społeczeństwa.

Dotychczasowy rozwój Towarzystwa wykazał w sposób najbardziej oczywisty, że podstawowa zasada organizacyjna T. S. L., polegająca na jednolitości i spistości całego Towarzystwa, przy jednoczesnej zasadzie decentralizacji i autonomji placówek pracy bezpośredniej, jest istotnie racjonalna, że odpowiada naturalnym formom i skłonnościom naszego życia zbiorowego, że pozwala na wydobywanie w całej pełni zasobów dobrej woli, energii i środków tak jednostek, jak i grup naszego społeczeństwa. Ta podstawowa zasada pozwala też na zastosowanie jedynie słusznej, celowej i skutecznej metody działania w naszym społeczeństwie, polegającej na pobudzaniu szerszych warstw społeczeństwa do organizowania się w imię najważniejszych potrzeb narodowych, — w przeciwstawieniu do niezgodnej z naszą psychologią zbiorową metody centralistycznego promieniowania i patronowania drogą pośredniego wpływu. Dlatego też ta słuszna zasada musi być nadal utrzymana, jako wypróbowana i zgodna z psychiką naszego zbiorowego działania, pozwalająca na pełny rozwój pracy i inicjatywy autonomicznych placówek lokalnych przez wyzyskanie miejscowych sił i środków, przy równoczesnym oparciu się o wielką, zwartą, jednolitą całość. Stąd też wynika obok potrzeby szerokiej autonomji ogniw pracy bezpośredniej, również konieczność ścisłego i świadomego swej roli oraz zadań ogólnego kierownictwa ze strony organów centralnych, aby tkwiące w naszych skłonnościach dążności odśrodkowe, nie przeszły granic koniecznego samorządu, nie doprowadziły do zatomiastowania wielkiej całości na drobne, oderwane placówki, których byt, nie oparty o spistą całość, niweczą drobne nie-raz przyczyny. Nie wolno nam porzucić zasady, która dała Towarzystwu w przeszłości imponujący rozwój, a po stratach i rozbięciu wojennem szybkie odrodzenie.

Z drugiej strony stwierdzić należy, że nie wszystkie ogniw organizacyjne wykazały równomierną żywotność. Reforma zatem ustroju powinna objąć przede wszystkim to, co w próbie życia i praktyki okazało się niedostatecznym lub nieskutecznym. Doświadczenie ostatnich dziesięciu lat wykazało nam, że ogniw pośrednie, mające objąć i ze-

środkować działalność okręgów, mianowicie Związki Okręgowe, w dotychczasowej formie i charakterze, nie były zdolne do wypełnienia zadań, których oczekiwano. Tu więc winna nastąpić daleko idąca reforma, która w swych konsekwencjach dotknie zakresu działania tak organów centralnych z jednej strony, jak i ogniw lokalnych z drugiej strony, wszelako bez naruszenia zdrowych zasad organizacyjnych całości.

Projekt reformy ustroju Towarzystwa, który Zarząd Główny przedstawi Walnemu Zjazdowi do rozpatrzenia i przedyskutowania, zanim przybierze formę obowiązującego statutu, będzie oparty na powyższych zasadach i nabytem w szeregu lat doświadczeniu. Dyskusja na Walnym Zjeździe, opinie i wnioski doświadczonych działaczy oświatowych dorzucą niewątpliwie wiele cennych uwag i dopełnień, które wspólnie ujęte utworzą wyżej rozwinięty, dla dobra pracy oświatowej pożyteczny ustrój wewnętrzny Towarzystwa. A. Nowak.

Okólniki i zawiadomienia.

L. 1201.

Kraków, dnia 17 maja 1921.

OKÓLNIK V.

Do Zarządów Kół i Związków Okręgowych T. S. L.

Sprawa Walnego Zjazdu T. S. L.

Zarząd Główny T. S. L., na posiedzeniu 23. kwietnia uchwalił zwołać XXVI. Walny Zjazd T. S. L. we Lwowie w dniach 10. i 11. lipca 1921. Szczegółowy program Walnego Zjazdu oraz wzory listów uwierzytelniających dla delegatów i członków Zarządów podajemy poniżej.

Sprawozdanie za lata 1919. i 1920. jest w druku i w drugiej połowie czerwca będzie rozesłane do wszystkich Kół i Związków Okr. T. S. L.

Na porządku dziennym tegorocznego Walnego Zjazdu będzie, między innymi, zmiana ustroju Towarzystwa, zmiana statutu T. S. L. oraz wytyczne organizacji i pracy T. S. L. na przyszłość. Ze względu na doniosłość tych zagadnień, decydujących o przyszłości Towarzystwa i jego znaczeniu jako organu społecznego, zależy nam bardzo, aby Zjazd ten był jaknajliczniej obsesłany.

Ponieważ często Walne Zgromadzenia Kół poruczają zgodnie z §. 28. lit. c. statutu wybór delegatów Zarządowi Koła, zechcą przeto odnośne Zarządy odbyć niezwłocznie posiedzenie i wybrać delegatów, oraz zawiadomić Zarząd Główny.

Przypominając brzmienie §§. 62. do 65. statutu Towarzystwa Szkoły Ludowej w sprawie delegatów, zwracamy uwagę na §. 68. statutu w sprawie wniosków samoistnych i wzywamy Zarządy do

ewentualnego rychłego zgłoszenia wniosków na Walny Zjazd, możliwie szczególnie umotywowanych.

O liczny udział w Zjeździe usilnie prosimy.

Cześć i pozdrowienie!

Andrzej Nowak
sekretarz T. S. L.

Wincenty Sikora
wiceprezes T. S. L.

Wzory listów uwierzytelniających.

LIST UWIERZYTELNIAJĄCY

dla WP. członka Zarządu Koła (Związku okręgowego) TSL.
. w uprawniający do udziału w XXVI. Walnym Zjeździe
T. S. L. odbyć się mającym we Lwowie w dniach 10. i 11. lipca 1921.
Zarząd Koła (Związku okręgowego) TSL. w

Przewodniczący:

(Pieczęć Koła względnie Związku okręgowego):

LIST UWIERZYTELNIAJĄCY

dla WP. delegata Koła TSL. w uprawniający do
udziału w XXVI. Walnym Zjeździe T. S. L., odbyć się mającym we
Lwowie w dniach 10 i 11 lipca 1921 r. z prawem . . . głos . . .

Zarząd Koła T. S. L.

(Pieczęć Koła):

Przewodniczący:

Ponieważ w Walnym Zjeździe udziału wziąć nie mogę, zastąpi mnie
WP.

Podpis delegata:

Podpis zastępcy delegata:

Program

XXVI. Walnego Zjazdu Towarzystwa Szkoły Ludowej w dniach 10. i 11. lipca 1921. roku we Lwowie.

I. dzień obrad: niedziela 10 lipca.

1. godz. 9. rano: Uroczyste nabożeństwo w Bazylice.
2. „ 10. rano: Inauguracyjne posiedzenie Walnego Zjazdu w sali Ratuszowej.
 - a) Przemówienie Wiceprezesa TSL. Dr. E. Adama.
 - b) Przemówienie reprezentantów Władz i Towarzystw.
 - c) Referat: Praca oświatowa organizacji społecznych a reforma ustroju i pracy T. S. L. (ref. Andrzej Nowak).
 - d) Wybory do Komisji:
 1. Pracy oświatowej pozaszkolnej (ref. A. Nowak).
 2. Pracy szkolnej na wschodzie (ref. A. Alexandrowiczówna).

3. Szkolnictwa na zachodzie i poza granicami państwa (ref. St. Rymar).
4. Statutowej (ref. Dr. R. Struczowski).
5. Sprawozdawczo-finansowej (ref. W. Sikora).
3. godz. 4. popoł.: Obrady Komisji w salach szkoły im. Mickiewicza, ul. Rutowskiego 15.

II. dzień obrad: poniedziałek 11 lipca.

4. godz. 9. rano: Obrady plenarne Walnego Zjazdu w sali Ratuszowej:
a) Referat Komisji sprawozdawczo-finansowej.
b) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i głosowanie nad jej wnioskami w sprawie absolutorjum dla Zarządu Głównego T. S. L.
c) Referat Komisji oświatowej pracy pozaszkolnej.
d) Wybory do Zarządu Głównego i Rady Nadzorczej.
e) Referat Komisji pracy szkolnej na wschodzie.
5. godz. 4. popoł.: Obrady plenarne Walnego Zjazdu w sali Ratuszowej:
a) Referat Komisji szkolnictwa na zachodzie i poza granicami Państwa.
b) Referat Komisji statutowej.
c) Zmiana statutu T. S. L. Głosowanie nad wnioskami w sprawie zmiany statutu Towarzystwa.
d) Wnioski i zapytania.
e) Zamknięcie Walnego Zjazdu.

UWAGA: W przeddzień Zjazdu, w sobotę 9. lipca wieczorem, odbędzie się w lokalu Związku Okręgowego T. S. L. we Lwowie (ul. Fredry 3. l. p.) zapoznawcze zebranie towarzyskie Delegatów. Kwatery i wyżywienie dla Delegatów przygotowuje Zarząd Związku Okr., Koła zechcą zgłaszać wcześniej ilość delegatów wprost do Związku (Lwów, Fredry 3), gdzie będzie czynna Komisja kwaterunkowa.

OD REDAKCJI.

Numer niniejszy za maj wyprzedza numery 1 — 4 za styczeń — kwiecień, które zawierać będą sprawozdanie z działalności T. S. L. za lata 1919—1920 i będą rozesłane w drugiej połowie czerwca b. r.

TREŚĆ Nru 5: Przed Walnym Zjazdem T. S. L., przez A. Nowaka. — Okólniki i zawiadomienia. — Program XXVI. Walnego Zjazdu Towarzystwa Szkoły Ludowej.